

## POSTANOWIENIE

19 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska

(przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Tomasz Przesławski

SSN Igor Zgoliński

SSN Renata Żywicka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 marca 2025 r. w Warszawie wniosku J.G.

o zbadanie spełnienia przez SSN Kamila Zaradkiewicza wymogów niezawisłości i bezstronności w sprawie I CSK 2597/24

z wniosku J.G.

z udziałem H. w W.

o zniesienie obowiązku przebywania w domu pomocy społecznej

**oddala wniosek**

Małgorzata Manowska

Dariusz Kala

Tomasz Przesławski

Igor Zgoliński

Renata Żywicka

## UZASADNIENIE

Uczestniczka H. w W. zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Kamila Zaradkiewicza z uwagi na okoliczności towarzyszące jego powołaniu na

sędziego oraz postępowanie po powołaniu, a następnie o stwierdzenie, że z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy dochodzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności mającego wpływ na wynik sprawy, co w konsekwencji powinno skutkować wyłączeniem SSN Kamila Zaradkiewicza od rozpoznania sprawy zawisłej na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez uczestniczkę H. w W. od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach z 1 marca 2024 r., XII Ca 185/23.

Uprawniona uczestniczka wniosła o przeprowadzenie dowodów z wydruku pisma Rzecznika Praw Obywatelskich z 2 marca 2021 r. na fakt zaangażowania przez Kamila Zaradkiewicza w działalność polityczną zmierzającą do ograniczenia niezawisłości sądownictwa powszechnego; z nagrania posiedzenia KRS z 28 sierpnia 2018 r. w przedmiocie zaopiniowania kandydatów na stanowiska Sędziów Sądu Najwyższego na fakt zaangażowania przez Kamila Zaradkiewicza w działalność polityczną zmierzającą do ograniczenia niezawisłości sądownictwa powszechnego, związków Kamila Zaradkiewicza z przedstawicielami władzy wykonawczej, osobistej interwencji Ministra Sprawiedliwości w sprawie zaopiniowania Kamila Zaradkiewicza na stanowisko sędziowskie.

W uzasadnieniu uczestniczka podniosła, że w sprawie zachodzą przesłanki przewidziane w art. 29 § 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, w szczególności, że Kamil Zaradkiewicz podczas pracy w Trybunale Konstytucyjnym zajął jasne stanowisko w związku z zamachem na niezawisłość sądów powszechnych dokonywanym przez jedną z opcji politycznych.

W ocenie uczestniczki SSN Kamil Zaradkiewicz wielokrotnie wypowiadał się publicznie popierając jedną ze stron godzącą w niezależność sądownictwa, pełnił też funkcje w spółkach Skarbu Państwa, a w okresie od listopada 2023 r. do lutego 2024 r. sprawował na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości funkcję dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, która wykluczała jednocześnie pełnienie mandatu Sędziego Sądu Najwyższego. W ocenie uczestniczki przyjęcie takiej delegacji od przedstawiciela władzy wykonawczej wskazuje na bliskie związki i zależność pomiędzy tymi podmiotami.

Uczestniczka zwróciła uwagę także na bezpośrednią interwencję Ministra Sprawiedliwości przed KRS na posiedzeniu w sierpniu 2018 r. na rzecz wyboru Kamila Zaradkiewicza. Ówczesny Minister Sprawiedliwości wziął kandydata w obronę, odczytując oświadczenie kandydata. Samo posiadanie a później odczytanie takiego oświadczenia przez przedstawiciela władzy wykonawczej świadczy – zdaniem uczestniczki o powiązaniach tych dwóch podmiotów, a tym samym odbiera przymiot niezależności Kamilowi Zaradkiewiczowi.

W ocenie uczestniczki także w ramach działalności orzeczniczej SSN Kamil Zaradkiewicz wielokrotnie dawał wyraz zaangażowaniu w spory polityczne instrumentalnie zwracając się do нефunkcjonującego Trybunału Konstytucyjnego w sprawach IV CSK 176/19 i II CO 108/19.

Uprawniona wskazała również, że Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie przesłanym do TSUE znak: VII.510.30.2020 wskazał, że „istnieją argumenty przemawiające za tym, że charakter i waga nieprawidłowości zaistniałych przy powołaniu Kamila Zaradkiewicza na stanowisko sędziego SN zniweczyły skutek procesu mianowania i z tego powodu dyskwalifikują składy orzekające SN z jego udziałem. Wady procesu powołania odbierają przymiot orzeczeń sądowych aktom przyjmowanym przez taki organ i nakazują traktować jako nieistniejące”. W ocenie uczestniczki z powyższego wynika, że Sąd Najwyższy w wyznaczonym składzie nie stanowi „sądu krajowego” w rozumieniu art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Uczestniczka powołała się na uchwałę pełnego składu Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20, a także na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 lutego 2022 r. w sprawie Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce (skarga numer 1469/20), gdzie stwierdzono, że udział w składzie Sądu Najwyższego sędziów powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw prowadzi do naruszenia art 6 § 1 Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. w zakresie prawa stron do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą, a SSN Kamil

Zaradkiewicz został powołany do Sądu Najwyższego w dniu 10 października 2018 r., a więc pod rządami tej ustawy.

Powyższe okoliczności skłoniły uczestniczkę do oceny, że SSN Kamil Zaradkiewicz, który jest członkiem składu orzekającego w niniejszej sprawie, uzasadniają przekonanie graniczące z pewnością, że nie będzie on orzekał w niniejszej sprawie w sposób niezawisły i bezstronny, gdyż istotą sporu jest sposób działania organów Państwa i treść przepisów prawa mających zastosowanie w sytuacji J.G.

W wyjaśnieniach złożonych do niniejszej sprawy SSN Kamil Zaradkiewicz wyjaśnił, że nigdy nie był członkiem partii politycznej ani nie pełnił żadnej funkcji o charakterze politycznym. Wskazał ponadto wbrew sugestiom wnioskodawczyni, że nie wiążą go związki służbowe ani towarzyskie z pełniącym w 2018 r. Ministrem Sprawiedliwości. Od kwietnia 2017 r. do października 2018 r., czyli do czasu powołania SSN Kamila Zaradkiewicza przez Prezydenta RP na urząd sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości na stanowisku dyrektora Departamentu Prawa Administracyjnego na podstawie umowy o pracę. W tamtym okresie nie podlegał służbowo bezpośrednio ówczesnemu Ministrowi Sprawiedliwości, nie pozostawał z nim w bezpośrednich relacjach służbowych, a tym bardziej jakichkolwiek innych, zaś bezpośrednim przełożonym Kamila Zaradkiewicza – zgodnie z odpowiednimi regulacjami resortowymi – był ówczesny sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości P.J.

SSN Kamil Zaradkiewicz wskazał, że nie miał żadnego wpływu na przebieg posiedzenia ani decyzje, w tym treść uchwały Krajowej Rady Sądownictwa podjętej na posiedzeniu 28 sierpnia 2018 r., na którym Rada rozpatrywała jego kandydaturę na urząd sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej. Ponadto na posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa biorący w nim udział Minister Sprawiedliwości odczytał oświadczenie kandydata, które zostało wydane przez Kamila Zaradkiewicza w związku z publiczną dyskusją na temat wykładni norm konstytucyjnych i nie było oświadczeniem złożonym ministrowi ani do niego adresowanym, lecz oświadczeniem publicznym wyjaśniającym stanowisko dotyczące norm konstytucyjnych (art. 18), przekazanym Polskiej Agencji Prasowej.

Odnosząc się do pełnienia funkcji dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury SSN Kamil Zaradkiewicz wskazał, że wbrew twierdzeniom zawartym we wniosku funkcja ta nie wyklucza sprawowania urzędu sędziego Sądu Najwyższego, a ponadto zagadnienie to nie należy do sfery oceny niezawisłości sędziowskiej. Odnosząc się do zarzutów dotyczących pracy w Trybunale Konstytucyjnym, SSN Kamil Zaradkiewicz wyjaśnił, że prezentował wyłącznie własne poglądy na tematy prawne, ewentualnie później także krytykę kierownictwa Trybunału Konstytucyjnego angażującego tę instytucję władzy konstytucyjnej w walkę polityczną, czemu wprost się sprzeciwiał.

Ponadto Kamil Zaradkiewicz w latach 2016-2018 był członkiem rady nadzorczej wyłącznie jednej spółki i była pełniona przed objęciem funkcji sędziego Sądu Najwyższego, w okresie, w którym nie pełnił żadnej funkcji w wymiarze sprawiedliwości, co skutkuje nie objęciem przesłankami określonymi w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Wniosek jest bezzasadny. Zgodnie z art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym (dalej uSN) dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy (tzw. test niezawisłości i bezstronności). Przesłankami podlegającymi ocenie w ramach stosowania powołanego przepisu są:

1. dane okoliczności towarzyszące powołaniu konkretnego sędziego i jego postępowanie po powołaniu, które w danej, konkretnej sprawie mogą doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności,

2. naruszenie to może mieć wpływ na wynik sprawy (nie chodzi tu o ewentualne wątpliwości co do tego wpływu),

3. z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego, strony lub uczestnika postępowania przed Sądem Najwyższym (musi tu występować związek

przyczynowy pomiędzy naruszeniem standardu niezawisłości lub bezstronności a szeroko rozumianym - pozytywnym bądź negatywnym - interesem strony),

4. oraz z uwzględnieniem charakteru sprawy (musi tu występować związek przyczynowy również z szeroko rozumianym przedmiotem danego postępowania).

Jeśli chodzi o pierwszą przesłankę to wskazać należy, że przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów, a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania, lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności. Ponadto, skoro w założeniu ustawodawcy wniosek o jakim mowa w art. 29 § 5 uSN ma zmierzać do stwierdzenia niespełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów (naruszenia standardu) niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie, należy stwierdzić, iż nie wystarczy przytoczenie okoliczności towarzyszących powołaniu danego sędziego Sądu Najwyższego, w tym ewentualnych wadliwości procedury nominacyjnej, jak również jego postępowania po powołaniu, które mogą wywoływać uzasadnione wątpliwości co do spełnienia przez niego wymagań niezawisłości i bezstronności, ale konieczne jest także wskazanie okoliczności świadczących o tym, że deficyt ten może oddziaływać na wynik konkretnej sprawy, z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy. W tym stanie rzeczy nie jest wystarczające powołanie przez wnioskodawcę orzecznictwa TSUE i ETPCz (dotyczących wadliwości w ukształtowaniu Krajowej Rady Sądownictwa) ani też uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20), która z resztą została wyeliminowana z obrotu prawnego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20). Jako dodatkową okoliczność wnioskodawca wskazał, że na posiedzeniu KRS w sierpniu 2018 r. doszło do bezpośredniej interwencji ówczesnego Ministra Sprawiedliwości na rzecz wyboru Kamila Zaradkiewicza, kiedy „osoba pozbawiona elementarnych zasad przyzwoitości formułowała wobec niego niegodne sytuacji zarzuty”. Wnioskodawca wskazał, że ówczesny Minister Sprawiedliwości wziął kandydata w obronę, odczytując jego oświadczenie. Pomijając niedopuszczalną w kontekście

statusu profesjonalnego pełnomocnika formułę oceny innych osób, to powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Najwyższego, nie świadczą o tym, że doszło do szczególnej ingerencji ówczesnego Ministra Sprawiedliwości w przebieg konkursu ani też że pomiędzy ówczesnym Ministrem Sprawiedliwości a Kamilem Zaradkiewiczem istniały związki mogące rzutować na bezstronność i niezawisłość sędziego. Zważyć wszakże należy, że zgodnie z art. 187 ust. 1 Konstytucji RP w skład Krajowej Rady Sądownictwa wchodzi nie tylko sędziowie ale również przedstawiciele władzy wykonawczej i ustawodawczej. Na taki model KRS godził się ustawodawca, zatem zabieranie głosu na posiedzeniu tego organu przez Ministra Sprawiedliwości (nawet gdy przedstawia on argumentację przemawiającą za tym czy innym kandydatem) nie może dyskwalifikować sędziego ze sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Konstatacja ta jest tym bardziej zasadna, że wnioskodawca nie zarzuca, aby ówczesny Minister Sprawiedliwości wygłaszał swoje opinie na temat Kamila Zaradkiewicza. Wskazuje jedynie, że Minister Sprawiedliwości ograniczył się do odczytania oświadczenia pochodzącego od kandydata.

Wnioskodawca powołał również szereg okoliczności dotyczących postępowania Sędziego Kamila Zaradkiewicza. Część z nich odnosi się do okresu sprzed powołania Kamila Zaradkiewicza do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego, co powoduje, że usuwają się one spod kontroli na podstawie art. 29 § 5 uSN. Z kolei o braku bezstronności i niezawisłości SSN Kamila Zaradkiewicza nie świadczą ani pełnienie przez niego funkcji Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury ani też występowanie z pytaniami do Trybunału Konstytucyjnego czy pytaniami prejudycjalnymi do TSUE. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, na dopuszczalność pełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego funkcji Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury wskazuje art. 12 ust. 3 ustawy z 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Powołany przepis nie precyzuje, sędziego którego szczebla czy sądu Minister Sprawiedliwości może powołać na stanowisko Dyrektora i jednocześnie delegować do KSSiP. Podzielając rozumowanie wnioskodawcy należałoby uznać, że o braku bezstronności i niezawisłości świadczy sam w sobie np. udział sędziów w Komisjach Kodyfikacyjnych, do których są powoływani przez Ministra

Sprawiedliwości czy też delegowanie sędziów na podstawie art. 77 i art. 78 Prawa o ustroju sądów powszechnych do Ministerstwa Sprawiedliwości czy też Kancelarii Prezydenta RP. Z kolei uprawnienie sądów do występowania z pytaniami do Trybunału Konstytucyjnego i pytaniami prejudycjalnymi do TSUE wynika z właściwych przepisów prawa i stanowi element sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Merytoryczna ocena tych pytań (zadawanych przez różne składy sądów z dość dużą intensywnością w ostatnich latach) nie może służyć jako argument na rzecz braku bezstronności i niezawisłości sędziego.

Ostatecznie wnioskodawca nie wykazał również, jaki wpływ miałyby wyrzucić powołanie Kamila Zaradkiewicza do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego i jego postępowanie po powołaniu na wynik sprawy, w której wniosek został złożony. Wykazanie tej przesłanki powinno nastąpić z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego, a więc strony lub uczestnika postępowania przed Sądem Najwyższym oraz z uwzględnieniem charakteru sprawy. Wnioskodawca wskazał jedynie ogólnikowo, że istotą sporu w postępowaniu, w którym złożono wniosek jest działanie organów Państwa i treść przepisów prawa mających zastosowanie w sytuacji uczestnika postępowania przebywającego w Domu Pomocy Społecznej. Wnioskodawca nie wyjaśnił czego miałyby dotyczyć kontrola legalności działania organów Państwa i których organów w sytuacji, gdy Domy Pomocy Społecznej nie są prowadzone przez organy Państwa, a o umieszczeniu w Domu Pomocy Społecznej osoby, która nie wyraża na to zgody, orzeka sąd.

Na koniec wskazać należy, że nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia wniosku subiektywna ocena A.B. – poprzednio Rzecznika Praw Obywatelskich, a obecnie Ministra Sprawiedliwości, zawarta w Wystąpieniu RPO w związku z rozprawą przed TSUE w sprawie C-132/20.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności, Sąd Najwyższy na podstawie art. 29 § 17 uSN orzekł jak na wstępie.

Małgorzata Manowska

Dariusz Kala

Tomasz Przesławski

Igor Zgoliński

Na mocy art. 330 § 1 k.p.c. stwierdzam niemożność  
podpisania uzasadnienia postanowienia przez  
sędziego SN Renatę Żywicką z powodu długotrwałej  
nieobecności

**Małgorzata Manowska**

(R.N.)

[a.ł]